Santi

23.10.2022 Nr 171 Gazetka parafii pw. Wszystkich Świętych w Liskowie

A co tam, panie, w parafii?

Trwamy w modlitwie różańcowej. Dzieci mają swoje nabożeństwo od poniedziałku do piątku o godz. 16.00. Rozdaliśmy prawie 100 plansz do

zbierania obrazków zachęcamy do wytrwałości nasze Dzieci Różańcowe, które potem w listopadzie (dokładnie w sobotę 19 listopada - uwaga zmiana daty!) pojadą na darmową pielgrzymkę - nagrodę, a jedno z nich zostanie wylosowane do udziału w sierpniowym obozie „Boskie Wakacje". Przed nami jeszcze jeden cały tydzień, a potem, w ostatni dzień października, zwieńczymy wszystko barwnym Marszem Wszystkich Świętych. Szczegóły podamy wkrótce.

Cieszymy się, że działalność w naszej parafii rozpoczęła kolejna grupa adresowana do dzieci z klas V i VI, a mianowicie **ADN (Autostrada Do Nieba).** Na zdjęciach obok widzicie właśnie dzieci, które przyjęły zaproszenie i pragną poznawać charyzmat bł. Carlo Acutisa razem z ks. Mateuszem. Kolejne sptkanie, otwarte również na inne dzieci, już w sobotę 5 listopada o godz. 19.00. Natomiast dzień wcześniej w piątek 4 listopada wielkie wydarzenie w naszej parafii: **spotkanie z bł. Carlo Acutisem w jego relikwiach w Hali Widowiskowo - Sportowej w Liskowie w godz. od 9.30 do 13.00.** Więcej szczegółów na temat tego spotkania, na które zapraszamy również uczniów ze szkół w Strzałkowie i Koźminku, a może i jeszcze z innych szkół spoza naszej parafii, zamieścimy na profilu facebookowym.

Dzisiaj obchodzimy Niedzielę Misyjną i gościmy s. Teresę Głuchowską, referentkę misyjną Zgromadzenia Sióstr Służebczniczek, która będzie pobudzać w nas pragnienie wspierania misji, a także codziennego życia w duchu misyjnym. W niedzielę 30.X. Parafialny Zespół Charytatywny przeprowadzi zbiórkę na opał dla naszych biednych podopiecznych. Przypominamy również, że trwa akcja przygotowywania paczek z darami dla walczących o swoją niepodległość Ukraińców. Nasza parafia ma przygotować pięć takich paczek: jedną Szkoła Podstawowa w Ciepielewie, jedną Szkoła Podstawowa w Zakrzynie, dwie paczki Szkoła Podstawowa w Liskowie i ostatnią przygotowuje Zespół Charytatywny.

Miło nam również poinformować, że zbiórka ofiar na **Stypendia Papieskie przyniosła 1468 zł.** Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom. Powoli rusza też tegoroczna akcja zbiórki ofiar na termomodernizację kościoła. Koperty już zostały wysłane do wszystkich rodzin, są także wyłożone w kościele i w kaplicach, ufamy, że wiele z nich zostanie wykorzystanych do wsparcia

naszych ambitnych inwestycji. Ponieważ zbliża się miesiąc listopad, przypominamy o tradycyjnej formie pamięci i modlitwy za zmarłych, czyli wypominkach. W naszej parafii wypominki roczne czytamy przed każdą Mszą niedzielną, natomiast wypominki jednorazowe będą odczytane na cmentarzu 1 listopada po Mszy świętej o godz. 12.00, a także w ciągu oktawy podczas Różańca. Wostatnim tygodniu października kapłani będą czekać w kancelarii od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 10.00, od 14.00 do 16.00 i wieczorem po Mszach Świętych w godzinach otwarcia kancelarii.

MSZE ŚWIĘTE

W tygodniu:
6.30 u sióstr
18.00 w kościele

W soboty:
7.30 u sióstr
17.00 Dom Seniora
18.00 w kościele
19.00 w DPS Lisków

W niedziele:
7.30 u sióstr
8.00, 10.00, 11.30 i 16.00
w kościele parafialnym

8.30 w Sokołówce
10.00 w Krzyżówkach
11.30 w Zakrzynie

RÓŻANIEC
17.30 - dni powszednie
15.30 - niedziele i uroczystości

SPOWIEDŹ
15 min. przed każdą Mszą Św.

ADORACJA
w Namiocie Spotkania
pn. - sb. od 7.30 do 18.00

KANCELARIA PARAFIALNA:
PN-PT po Mszy św. wiecz.

KONTAKT:
ul. Ks. W. Blizińskiego 25
62-850 LISKÓW
tel. 519 55 25 35
parafialiskow@gmail.com
www.liskowparafia.pl
www.facebook.com/parafialiskow
instagram: parafialiskow
www.ecmentarze.pl/parafia/liskow

KONTO PARAFIALNE:
72 8404 0006 2002 0022 5966 0001
KONTO CMENTARZA:
47 8404 0006 2106 0022 5966 0004
Bank Spółdzielczy Ziemi Kaliskiej oddział w Liskowie

BIERZMOWAŃCY W ZDUŃSKIEJ WOLI

Już od kilku tygodni spotykamy się z „Bierzmowańcami" czyli młodzieżą, która przygotowuje się do przyjęcia sakramentu bierzmowania, ale nie mogło zabraknąć i w tym roku wspólnego wyjazdu na dobry początek.

I podobnie jak w latach ubiegłych, postanowiliśmy odwiedzić św. Maksymiliana. Po co to robimy? Trochę dlatego, aby tych młodych ludzi zintegrować, a poza tym pod koniec października zwykle przeżywamy Tydzień Misyjny a potem wchodzimy w tajemnicę obcowania Świętych 1 listopada i w kolejne dni, więc św. Maksymilian jest tu jak najbardziej „na rękę". No i bardzo chcemy, żeby ci młodzi ludzie poczuli jakąś woń świętości.

Wyruszyliśmy o godz. 9.00 i nasz pobyt w mieście urodzenia i chrztu śe. Maksymiliana rozpoczęliśmy od Mszy Świętej w Bazylice Wniebowzięcia NMP. Księża Krzysztof, Mateusz i Andrzej (proboszcz) koncelebrowali i modlili się w intencjach młodych pielgrzymów, była też obecna s. Marzena. Z bazyliki, po obowiązkowym zdjęciu grupowym, wyruszliśmy spacerkiem do domu, w którym urodził się św. Maksymilian Kolbe, gdzie obecnie mieści się muzeum. Mogliśmy się dowiedzieć wielu nowych rzeczy o św. Maksymilianie, który jak się okazało, myślał nawet nad skonstruowaniem rakiety kosmicznej. W każdym razie przygotował taki projekt, którego akurat nigdy nie zrealizował, ale już wiele innych rzeczy tak: jak choćby Niepokalanów pod Warszawą, czy Ogród Niepkalanej w Japonii.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się na spacer nad Zalewem w Jeziorsku i tam też „odpaliliśmy" grilla, aby zjeść gorące kiełbaski przed powrotem do domu. W autobusie humory dopisywały wszystkim i dała się odczuć również wielka chęć wspólnego śpiewania zrealizowana tak w ramach repertuaru stricte religijnego, jak i w bardziej świeckich wersach.

Różaniec - Przytulaniec. Dlaczego warto?

Każdy rodzic pragnie, aby jego dziecko było szczęśliwe, skończyło dobrą szkołę, czasem dobre studia, miało dobry zawód, wspaniałą rodzinę, czy też wypełniało inne powołanie. Każdy rodzic pragnie…, ale czy sam jest w stanie zapewnić to swoim „pociechom"?

Szukamy znajomości u osób, które mogą jak najwięcej „załatwić"! A jest Ktoś, kto może wszystko! Na dodatek pomaga za darmo! On może wszystko, bo jest Wszechmogący! Ta osoba to Bóg.

Sami nie poradzimy sobie z trudnymi faktami, z wszechobecnymi zagrożeniami jakie czyhają na nasze dzieci takimi jak: alkohol, papierosy, kradzieże, zawiść, rozboje, narkotyki, powszechnie dostępna magia, pornografia i wiele innych. To smutna rzeczywistość, która istnieje, czy nam się to podoba czy nie. Także żadne pieniądze nie zapewnią dziecku bezpieczeństwa. To potwierdza praktyka. Dodatkowo bardzo często to właśnie my sami – rodzice – z różnych przyczyn stajemy się dla dziecka problemem. Z powodu naszych błędów, braku wiedzy, zaniedbań, grzechów nasze własne dzieci mogą doświadczać zła. Co zatem trzeba zrobić, aby tą Bożą pomoc uzyskać?

Od kilku lat mamy w naszej parafii dwie grupy osób, które modlą się za swoje dzieci na Różańcu. Podjęta modlitwa została oparta na formule Żywego Różańca, gdzie powstają grupy (róże – wg. tradycyjnego nazewnictwa) składające się z 20 osób, z których każda odmawia w intencji swoich dzieci codziennie jedną dziesiątkę różańca, rozważając przy tym jedną z tajemnic różańcowych. **Modli się za swoje dzieci i za wszystkie inne dzieci pozostałych członków Róży. W ten sposób codziennie za każde z dzieci objętych tą modlitwa odmówiony jest cały różaniec.** Każda z osób odmawiając swoją dziesiątkę różańca rozważa sobie przypisaną tajemnicę różańcową. Następnie, poczynając od pierwszego dnia miesiąca zmieniamy tajemnicę wg. porządku w jakim są ułożone w różańcu. I tak osoba która, odmawiała I radosną przechodzi do II radosnej, w następnym miesiącu do III itd., po radosnych tajemnicach odmawiamy tajemnice światła, potem bolesne a następnie chwalebne po czym od nowa radosne itd. Jedna dziesiątka to maksymalnie 5 minut. Dla porównania – ile czasu poświęcamy na telewizję, internet, zabawy z tepefonem itp?

Rodzic wchodząc do takiej róży daje swoim dzieciom wytrwałość swoją i innych 19-ściorga rodziców, nawet jeśli by sam zapomniał inni nie zapomną! Świadomość tej wspólnej modlitwy i niezachwianej opieki Bożej nad dzieckiem daje rodzicowi niesłychany spokój i często uwalnia od lęków o dziecko, o bezpieczeństwo teraz i w przyszłości. Dotyczy to zwłaszcza matek, a ojcom pozwala na uzyskanie właściwej relacji w stosunku do dziecka, na okazanie miłości. Jeśli wierzymy w Boga – a wierzymy – to On jako Wszechmocny może zapewnić najlepszą opiekę naszym dzieciom – czyż nie?

Ta modlitwa często uzdrawia również relacje w rodzinach! Poświęcenie 4-5 minut dziennie, aby dziecko miało opiekę przez 24 godziny – to wspaniała Boża ekonomia! – tylko trzeba się na nią zdobyć. Ileż uwagi poświęcamy zwykłym codziennym czynnościom, a na wezwanie Bożej opieki szkoda nam czasu. Jezus nie żałował swojego życia dla żadnego, nawet najgorszego człowieka, czemu ja mam żałować tych kilka minut dziennie ze swego czasu własnym w końcu dzieciom!? Oczywiście podjęcie modlitwy nie zwalnia nas z konkretnego działania, aby wychowywać swoje dzieci i kierować ich rozwojem, jednak modlitwa takie działania z pewnością wspomoże.

Jak wspomniałem w naszej parafii mamy już dwie takie Róże: bł. Carlo Acutisa i św. Stanisława Kostki. Chcemy utworzyć trzecią. Na razie zapisało się 4 rodziny, brakuje jeszcze 16. Może weźmiesz pod uwagę to zaproszenie i zaczniesz każdego dnia przez kilka minut poprzez dziesiątkę Różańca przytulać swoje dzieci? Zresztą można to nawet ronbić rownocześnie: przytualć dosłownie i modlić się.

Zapisy na naszej stronie internetowej **www.liskowparafia.pl** we wpisie zatytułowanym **Nowa Róża dla rodziców modlących się za dzieci.** Serdecznie zachęcamy do włączenia się.

ŚWIĘCI W NASZYM KOŚCIELE - ŚW. ANTONI

Trudno dziś ustalić fundatora figury św. Antoniego znajdującego się w naszej świątyni. Według opisów wystroju świątyni, na przełomie czasu figura znajdowała się w różnych miejscach. Ostatnio została postawiona w zakrystii kapłańskiej.

Jej wysokość wynosi 110 cm. Postać ubrana jest w tradycyjny habit franciszkański w kolorze brązu przepasany sznurem z zwisającym fragmentem Różańca św. Na lewej ręce trzyma Dziecię Jezus, a w prawej bochenek chleba. Atrybut chleba powtórzony jest także u stóp świętego.

Postać św. Antoniego jest też w obrazie „Wszystkich Świętych".

Święty Antoni – to Ferdynand Bulonne, który urodził się w 1195 roku w Lizbonie. Pochodził z bogatej i szanowanej rodziny. Pomiędzy 15. a 20. rokiem życia wstąpił do zakonu Kanoników Regularnych św. Augustyna, którzy mieli swój klasztor na przedmieściu Lizbony. Studiował tam dzieła klasyków łacińskich i święte księgi, jednak częste wizyty krewnych utrudniały mu skupienie na nauce, dlatego poprosił przełożonych o przeniesienie do Opactwa Świętego Krzyża w Coimbrze (ówczesna stolica Portugalii).

Ferdynand zdobył tam gruntowne wykształcenie teologiczne i w 1219 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Rok później Ferdynand był świadkiem pogrzebu pięciu franciszkanów, którzy zostali zamordowani przez mahometan w Maroko. Pierwszy raz usłyszał wtedy o duchowych synach św. Franciszka z Asyżu i w 1220 roku wstąpił do nich w Olivanez, gdzie osiedlili się przy kościele św. Antoniego Pustelnika. W zakonie przyjął imię Antoni i rozpoczął studiowanie Pisma Świętego i myśli św. Franciszka. Udzielał się w pracy duszpasterskiej i kaznodziejskiej, a jego kazania stały się sławne.

Miał szczególny dar wymowy, co gromadziło przy nim wielkie tłumy. Antoni był zapalony duchem męczeńskiej ofiary i postanowił udać się do Afryki, aby tam oddać swoje życie dla Chrystusa. Zachorował śmiertelnie, co sprawiło, że musiał wracać do ojczyzny. Jednak na Morzu Śródziemnym zastała go burza, która zapędziła jego statek na Sycylię. W 1221 roku odbywała się w Asyżu kapituła generalna nowego zakonu. Antoni tam się udał i spotkał się ze św. Franciszkiem. Po zakończeniu kapituły oddał się pod władze brata Gracjana (prowincjał Emilii i Romanii), który wyznaczył mu erem w Montepaolo, w pobliżu Forli. Antoni ten czas wykorzystał na pogłębianie własnego życia wewnętrznego. Zgłębiał z zamiłowaniem Pismo święte i udzielał pomocy duszpasterskiej i kaznodziejskiej. Sława jego kazań dotarła do następcy św. Franciszka, brata Eliasza, który ustanowił go generalnym kaznodzieją zakonu.

Na przestrzeni lat 1225-1227 Antoni udał się z kazaniami do południowej Francji. Zwalczał tam za całą mocą szerzącą się tam herezję katarów (albigensów). Gdy powrócił do Italii, został wybrany podczas generalnej kapituły, ministrem (prowincjałem) Emilii i Mediolanu.

Napisał w tym czasie Kazania niedzielne, a w 1228 roku udał się do Rzymu, aby załatwić ważne sprawy swojej prowincji. Został z tej okazji przez papieża Grzegorza IX zaproszony do okolicznościowego kazania, które wywarło na nim takie wrażenie, że nazwał Antoniego „Arką Testamentu". Papież polecił mu, aby wygłaszał kazania do tłumów pielgrzymów przybywających do Rzymu. Antoni na prośbę kardynała Ostii napisał Kazania na święta i wygłosił tam również kazania wielkopostne. Po powrocie do swojej prowincji, Antoni udał się do Werony. Jej władcą był znany z tyranii książę Ezelin III, który był zwolennikiem cesarza i w sposób okrutny mścił się na zwolennikach papieża. Należała do niego wtedy także Padwa. Antoni miał świadomość, że naraża własne życie, jednak miał odwagę powiedzieć władcy prawdę i ku zdumieniu wszystkich tyran wypuścił go cało.

Antoni był obdarzony takim charyzmatami jak dar bilokacji, czytania w sumieniach ludzkich i proroctwa. Wykładał filozofię na uniwersytecie w Bolonii.

W 1230 roku podczas kapituły generalnej zrzekł się urzędu prowincjała (ministra) i udał się do Padwy. Był wycieńczony i zachorował na wodną puchlinę. Zatrzymał się w klasztorku w Arcella, gdzie przy śpiewie *O gloriosa Virginum* dnia 13 czerwca 1231 roku oddał ducha Bogu. Zmarł mając zaledwie 36 lat.

Pogrzeb Antoniego był wielką manifestacją. Został pochowany w Padwie w kościółku Matki Bożej. Już w niecały rok później, dnia 30 maja 1232 roku papież Grzegorz IX zaliczył go w poczet świętych. Zdecydowały o tym liczne cuda i łaski, których wierni doznawali przy jego grobie. Komisja papieska odnotowała w tak krótkim czasie pięć uzdrowień z paraliżu, siedem przywróceń niewidomym wzroku, trzy przywrócenia głuchym słuchu, dwa przywrócenia niemym mowy, uzdrowienie dwóch epileptyków i dwa wypadki wskrzeszenia umarłych. Kult św. Antoniego rozprzestrzenił się bardzo szybko po całym świecie.

Papież Grzegorz IX wyznaczył dzień jego dorocznej pamiątki na 13 czerwca. W 1946 roku Pius XII ogłosił go doktorem Kościoła.

Św. Antoni Padewski jest patronem zakonów Franciszkanów i Antoninek oraz wielu bractw. Jest patronem dzieci, górników, małżeństw, narzeczonych, położnic, ubogich, podróżnych, ludzi i rzeczy zaginionych.

Osoba o imieniu Antoni odznacza się ogromną sumiennością i rzetelnością. Chętnie się rozwija i zdobywa nowe doświadczenia – robi to dla samego siebie, jednak czasami lubi wykorzystać nabyte umiejętności w celu pozyskania większych korzyści. Jest typem indywidualisty, lubi stanowić sam o sobie. Dużą uwagę przywiązuje do tworzenia silnych relacji, które przetrwają długie lata. Antoni jest mężczyzną, który nie otacza się rzeszą przyjaciół. Woli postawić na osoby, na które może liczyć w każdej sytuacji i nie czuje potrzeby prowadzenia rozrywkowego życia. Nie lubi składać obietnic, z których nie jest w stanie się wywiązać. Jest honorowy i lojalny. Partnerka Antoniego doskonale odnajdzie się w jego towarzystwie – zapewni jej wszystko, czego będzie potrzebowała. Jego negatywnymi stronami może okazać się rozrzutność oraz podejmowanie decyzji pod wpływem nagłego impulsu.

Najbardziej popularną datą obchodzenia imienin Antoniego jest 17 stycznia. Imię Antoni w różnych językach: po angielsku - Anthony, Tony, po francusku - Antoine, po niemiecku - Antonius, Anton, po włosku- Antonio.

Przysłowia ludowe związane ze św. Antonim:

- Ani Antoni na morzu wiatru nie dogoni.
- Gdy przyjdzie święty Antoni, znać jabłuszko na jabłoni.
- Jak na świętego Antoniego chmurki, to z ziemniakami na górki.
- Na święty Antoni bydło się gzi i goni.
- Na święty Antoni pierwsza się jagódka zapłoni.
- Święty Antoni o gryce siać przypomni.
- Święty Antoni od zguby broni.
- Święty Antoni złodziei goni.
- Żytko na Antoni kwiat najtęższy goni, a w górach na Wita dopiero zakwita.

Spotykamy także odmianę żeńską: Antonina.

Stefan Ferenc